

Nie mogą wiercić

Data publikacji: 5.08.2023 19:24

W Jaworzu nie rozpoczęto jeszcze rewitalizacji odwiertu wód solankowych. Firma, która wygrała przetarg, napotkała na problemy. Odwiert powstał na przełomie lat 70 – siątych i 80-siątych XX wieku i jest zaczopowany.

Odwiert w Jaworzu fot. jaworze.pl

Różne możliwości

Radosław Hudziec, naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Urzędu Gminy w Jaworzu poinformował, że podczas prac, w wyniku oględzin stanu technicznego wylotu otworu wiertniczego, w strefie płaszczu cementowego na wylocie przestrzeni międzyrurowej, natrafiono na problemy techniczne. - Wykonawca odpowiedzialny za prace zabezpieczył odwiert. Zobowiązany również został do podjęcia działań zaradczych. Aktualnie analizuje różne warianty i możliwości - zarówno pod kątem technologicznym jak i finansowym - wyjaśnił naczelnik. Wykonawcą jest wyłoniona w przetargu firma z Warszawy.

Specjaliści, którzy wygrali przetarg na rewitalizację odwiertu, powinni jeszcze w sierpniu przedstawić propozycje innych rozwiązań. Określić również, czy np.: zastosowanie nowej technologii będzie oznaczało dodatkowe koszty. - **Musimy się stosować do przepisów o zamówieniach publicznych. Więc może się okazać, że trzeba będzie ogłosić nowy przetarg.** - powiedział Radosław Hudziec. - **Dopiero po otrzymaniu ostatecznych informacji ze strony wykonawcy będziemy mogli podejmować dalsze czynności** - dodał naczelnik.

Jaworze... Zdrój

Rewitalizacja odwiertu, na którą Jaworze pozyskało z rządowego programu Polski Ład 4,4 mln złotych, jest kluczem do odzyskania przez miejscowość statusu uzdrowiska.

Za całość wykonanego zadania – rewitalizację odwiertu, a także m.in. oraz opracowanie dokumentacji geologicznej i zbadanie złóż solanki pod kątem wartości leczniczych, specjaliści z Warszawy mają otrzymać 5,68 mln zł.

Wielkim orędownikiem powrotu Jaworza do statusu uzdrowiska był tragicznie zmarły wójt - Radosław Ostalkiewicz.

Jaworze jest jedną z najstarszych miejscowości na Śląsku Cieszyńskim. W 1862 r. właściciel tych dóbr - hrabia Maurycy Saint Genois - założył pierwsze uzdrowisko na tzw. wówczas Śląsku Austriackim. Specjalny patent wydał Śląski Urząd Krajowy w Opawie.

W przeszłości z uroków Jaworza-Zdroju korzystali m.in. Wincenty Pol, Maria Konopnicka, Aleksander Kotsis, Jan Karłowicz, Julian Tuwim, Ignacy Daszyński czy Melchior Wańkowicz. Maria Dąbrowska napisała tu część "Nocy i dni".
(ach)